

Spółdzielnia pod naciskiem

data aktualizacji: 2023.01.11 autor: Redakcja



(fot. Pixabay)

Tuż przed nowym rokiem na klatkach schodowych w blokach Spółdzielni Mieszkaniowej w Mszczonowie zamieszczono informację o podwyżkach. W kilka dni później mieszkańcy wspólnoty zaczęli umieszczać w mediach społecznościowych rachunki wystawione przez SM.

Powstała społeczna inicjatywa obywateli, którzy zażądali wyjaśnień.

Spółka Geotermia Mazowiecka wydała w sprawie oświadczenie, informując, że nie odpowiada za podwyżkę cen od 1 stycznia za energię ciepłą sięgającą kilkaset procent. Informacje obciążające przedsiębiorstwo są nieuprawnione i... nieprawdziwe.

Mieszkańcy spółdzielni objęci są ochroną ceny energii cieplnej, wynikającą z ustawy. Dotyczy to również innych, tzw. wrażliwych odbiorców - jak szkoły, ośrodki zdrowia, kościoły, domy pomocy

społecznej. Obliczony wzrost ceny dla odbiorcy chronionego wynosi 87 proc. Faktem jest, że **Geotermia** dotkliwie odczuła skutki podwyżek cen gazu - 700 proc. i energii elektrycznej - 250 proc. i jak czytamy w stanowisku - „są to jedyne powody podwyżek ceny za ciepło. Jednocześnie spółka oświadczyła, że nie ma wpływu, na zapowiadane wzrosty stawek podatku VAT z obecnych 5 proc. do 23 proc. w 2023 roku.

Mieszkańcy zatem z celownika ściągnęli geotermię, zapytali o opłaty zarządzających spółdzielnią. W tej sprawie w trybie pilnym spotkali się nawet radni miejscy, którzy zostali poproszeni o interwencję. Czynnosc o 40 procent w górę - grzmiali internauci. Ostatecznie spółdzielnia z decyzji się wycofała, ale spółdzielcy przygotowują się do odwołania zarządu, który wyraźnie uznał, że mieszkańcy nie zauważają, gdy przyjdzie im regulować opłaty, że te wzrosły o połowę.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/41522-spoldzielnia-pod-naciskiem>